

Karolina Bielecka

## UŻYTECZNOŚĆ NIEUŻYTKÓW

Kasper Jakubowski, *Czwarta przyroda. Sukcesja przyrody i funkcji nieużytków miejskich*, Fundacja Dzieci w Naturę, Kraków 2020.

### Wprowadzenie

Połączenie człowieka z naturą wydaje się czymś oczywistym, lecz jest to element naszej tożsamości, który był często pomijany w głównych narracjach społecznych. Tę tematykę porusza Kasper Jakubowski w swojej książce *Czwarta przyroda. Sukcesja przyrody i funkcji nieużytków miejskich* wydanej w 2020 roku przez Fundację Dzieci w Naturę. Praca odnosi się do sytuacji natury w przestrzeniach miejskich, podkreślając korzyści, jakie może przynieść przekształcanie nieużytków urbanistycznych w nowego typu parki dzikiej przyrody. Książka została podzielona na siedem części wprowadzających do tematyki ekologii miejskiej oraz zagadnień związanych z miejscem przyrody w życiu społecznym. Zaproponowana struktura pracy umożliwia łatwe przyswajanie zawartych w niej informacji bez względu na to, czy odbiorcą jest badacz, czy też osoba nieposiadająca specjalistycznej wiedzy. Rezygnacja ze skomplikowanego języka naukowego jest pozytywnym aspektem pracy, gdyż nie zawęża grupy jej potencjalnych odbiorców. Walorem

*Czwartej przyrody* jest jednak przede wszystkim bezpośrednie odniesienie do interdyscyplinarnych badań naukowych, co umożliwiło przedstawienie tematu „rewitalizacji urbanistyczno-przyrodniczej”<sup>1</sup> na wielu płaszczyznach: od urbanistycznej, przez ekologiczną, po edukacyjną i projektową. Książka stanowi dzięki temu przekrojowy raport na temat obecnego stanu przyrody w miastach zachodnioeuropejskich, który może zostać wykorzystany w kontekście kulturowym, społecznym, ekologicznym i historycznym<sup>2</sup>. Przyjęta przez autora „metoda studiów przypadków wielokrotnych”<sup>3</sup> pozwoliła na kompleksową analizę siedemnastu wybranych realizacji parkowych, takich jak między innymi: Hobokense Polder w Antwerpii, londyński Greenwich Peninsula Ecology Park, Maximapark w Utrechcie, London Wetland Centre czy berliński Park am Gleisdreieck. Umożliwiło to wyodrębnienie pięciu modeli adaptowania

<sup>1</sup> K. Jakubowski, *Czwarta przyroda. Sukcesja przyrody i funkcji nieużytków miejskich*, Fundacja Dzieci w Naturę, Kraków 2020, s. 42.

<sup>2</sup> Ibidem, s. 51–53.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 17.

nieużytków: „zachowawczego”, „adaptacyjnego”, „integracyjnego”, „kreatywnego” i „naśladowczego”<sup>4</sup>, z których wynikają sugestie poprawy jakości życia w aglomeracjach.

## Przyrodnicze koszty rozwoju

Michael Marder w *Plant-thinking: Philosophy of Vegetal Life* zauważył, iż mimo że „istoty ludzkie mają do dyspozycji szeroki wachlarz możliwych podejść do świata roślinności. W naszych codziennych kontaktach najczęściej pomijamy drzewa, krzewy i kwiaty do tego stopnia, że rośliny te stanowią niepozorne tło naszego życia – zwłaszcza w kontekście miejskiego krajobrazu”<sup>5</sup>. Podobny sposób postrzegania roślin sprawił, że człowiek przez lata rozwijał się kosztem przyrody, czego skutków doświadczamy obecnie. Rozrost przestrzeni miejskiej ograniczał wielkość obszarów naturalnych, co doprowadziło do zmiany jej dotychczasowego wyglądu oraz funkcji. Podejmując tę problematykę, Kasper Jakubowski czyni swoim punktem wyjścia raport przedstawiony w 1969 roku przez sekretarza generalnego ONZ U Thanta, w którym „skojarżono bezpośredni wpływ działalności człowieka i procesów urbanizacji na kurczące się zasoby naturalne oraz degradację ekosystemów”<sup>6</sup>. Wyrażona w nim nowa ekologiczna świadomość

poskutkowała rozpoczęciem się debat na temat tego, w jakim stopniu człowiek ma prawo przekształcać przyrodę wedle własnej woli oraz czy jego dotychczasowe działania nie doprowadziły do nieodwracalnych zniszczeń. Ingerencja w obszary naturalne była dawniej usprawiedliwiana koniecznym rozrostem tkanki miejskiej, lecz pozostaje pytanie: czy rozwój ludzkości musi się odbywać kosztem przyrody? Proponowane przez Jakubowskiego rozwiązania wskazują na to, że również w miastach można doprowadzić do wytworzenia symbiotycznej struktury, w której elementy zabudowań oraz roślinności będą się wzmacniać, a nie wykluczać. Jego zdaniem właściwe gospodarowanie przestrzenią miejską z uwzględnieniem obecności przyrody jest w stanie zaspokoić społeczną potrzebę kontaktu z zielenią bez konieczności wyjeżdżania z miasta<sup>7</sup>.

Wyraźnie promiejska w swym wydźwięku książka Jakubowskiego krąży wokół problematyki relacji natura–miasto, przedstawiając wpływ, jaki wywiera na nią samoistne przeplatanie się trzech elementów: człowieka, urbanizacji i procesów sukcesyjnych. Jest to dynamika, na której opiera się współczesny świat, lecz ze względu na siłę sprawczą człowieka oraz wszechobecny antropocentryzm często zapomina się o tym, że natura stanowi element tego układu. *Czwarta przyroda* nam o tym przypomina, zwracając uwagę na tzw. nieużytki, czyli te elementy krajobrazu miejskiego, które zbyt pochopnie spisujemy na straty, nie dostrzegając, że te opuszczone miejsca są przestrzeniami odnawiania

<sup>4</sup> Ibidem, s. 121–122.

<sup>5</sup> M. Marder, *Plant-thinking: A Philosophy of Vegetal Life*, Columbia University Press, New York 2013, s. 24 (tłum. własne).

<sup>6</sup> K. Jakubowski, *Czwarta przyroda...*, op. cit., s. 6.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 14–15.

się natury, co wpływa także pozytywnie na jakość życia człowieka. Miasta stanowią ważny składnik życia społecznego, umożliwiając ludziom nie tylko rozwój, ale również nawiązywanie relacji. W podejściu ekologicznym nie chodzi zatem, zdaniem Jakubowskiego, o negowanie pozytywów miejskości, lecz o podkreślenie możliwości poprawy dotychczasowego stanu tkanki miejskiej poprzez docenienie i objęcie aktywną ochroną elementów pomijanych, takich jak nieużytki.

Istotnym wkładem *Czwartej przyrody* do rozpoczynającej się w Polsce dyskusji o nieużytkach urbanistycznych jest przedstawienie dawnego i obecnego sposobu ich definiowania. Dotychczasowo można było je określić jako „grunty nienadające się do uprawy, czyli de facto tereny niewartościowe z gospodarczego punktu widzenia, zdegradowane ekonomicznie i społecznie”<sup>8</sup>. Jakubowski proponuje własną definicję umożliwiającą myślenie o nieużytkach szerzej, jako o „krajobrazach zaniechanych – definiowanych w odniesieniu do rodzaju przemian historyczno-gospodarczych: poeksploatacyjnych, poprzemysłowych, powojkowych, pokomunikacyjnych, postagrarnych”<sup>9</sup>. To rozumienie uwzględnia sposób powstania nieużytków oraz ich wcześniejsze zastosowanie, które warunkuje ich obecny charakter oraz decyduje o ich niepowtarzalności. Istotną staje się tutaj również kategoria sukcesji ekologicznej, czyli „procesu stopniowego rozwoju biocenozy w czasie”<sup>10</sup>. Proces ten łączy

się bezpośrednio z powstawaniem nieużytków, gdyż degradacja przestrzeni pozostawionej bez ingerencji człowieka prowadzi do rozbudowywania się roślinności w tym obszarze. Wynika z tego wtórna sukcesja przyrody, silnie wpływająca na krajobraz miejski, szczególnie w przestrzeniach związanych z niszczącymi obiektami oraz nieczynną infrastrukturą industrialną<sup>11</sup>. Proces ten bywa często postrzegany jako element zaburzający wizerunek dotkniętego nim obszaru, lecz według Jakubowskiego jest to podejście niewłaściwe. Jako proces naturalny sukcesja wtórna prowadzi bowiem do zwiększenia się ilości zieleni w miastach, co poprawia ich sferę wizualną, regeneruje miejskie ekosystemy i wpływa pozytywnie na tkankę społeczną. Zwłaszcza że, co wielokrotnie podkreśla autor, sukcesja jest procesem, którym można zarządzać wedle potrzeb, zgodnie z wiedzą z zakresu architektury krajobrazu<sup>12</sup>. Jakubowski wskazuje, że może się ona opierać między innymi na założeniach „współczesnego naturalizmu” określonego przez takie jakości jak „oryginalność, trwałość, różnorodność, adaptacyjność, a także ewolucyjność”<sup>13</sup>. Jest to forma projektowania przestrzeni, która skupia się głównie na gatunkach rodzimych, występujących w danym środowisku, co ma doprowadzić do utrzymania charakterystycznego dla danego obszaru wyglądu<sup>14</sup>. Estetyka naturalizmu łączy się również z inspirowaniem się procesami, które naturalnie zachodzą w przyrodzie, również w przestrze-

<sup>8</sup> Ibidem, s. 26.

<sup>9</sup> Ibidem.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 33–34.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 119.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 328.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 14.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 75–76.

niach zdegradowanych. Właśnie dlatego w duchu naturalizmu tak istotne jest podkreślenie potencjału nieużytków miejskich jako przestrzeni, które uwidaczniają działanie natury na korzyść społeczeństwa, czy zdaje sobie ono z tego sprawę, czy też nie. Stanowią one ciekawą formę przestrzenną, gdyż wprowadzają niespotykany w ułożonej i zero-jedynkowej przestrzeni miejskiej element nieładu, który sugeruje wyrwanie się spod wpływu odgórných zasad. Nieużytki pokazują, jak natura przedziera się do zabetonowanych przez człowieka miast, domagając się odzyskania przestrzeni, która dawniej należała do niej. Sukcesja wtórna jest więc naturalnym procesem, samoistnie zachodzącym w krajobrazie miejskim, a nieużytki stają się dla niej przestrzenią, w której może swobodnie ingerować w dotychczasową strukturę miasta. Wykorzystanie tej zależności wpisuje się w założenia naturalizmu, który wpuszczając roślinność w tkankę miejską, nadaje aglomeracjom rys autentyczności.

*Czwarta przyroda* przywołuje wiele najnowszych przykładów udanej transformacji nieużytków w tak zwane parki nowej generacji, zrealizowanych w miastach zachodnioeuropejskich. Czy podobne wykorzystywanie nieużytków może stanowić odpowiedź na kryzys zieleni również w polskich miastach? Odpowiedź na to pytanie wymaga przemyślenia kilku wątków problemowych, których książka nie rozwija w pełni, a które, z punktu widzenia kulturowych badań miejskich, wydają się istotne dla kreowania wrażliwych ekologicznie polityk gospodarowania przestrzenią. Odnoszą się one do kwestii udziału

mieszkańców miast w procesie urbanistyczno-przyrodniczej rewitalizacji nieużytków, rozpatrywanej w perspektywie koncepcji „prawa do miasta” Henriego Lefebvre’a<sup>15</sup>.

## Czyje nieużytki? Dla kogo użyteczne?

W analizowanych przez Jakubowskiego procesach urbanistyczno-przyrodniczej rewitalizacji nieużytków dostrzec można przestrzeń dla urzeczywistniania się Lefebvre’owskiej idei przejmowania „prawa do miasta” przez „społeczeństwo miejskie”. Rewitalizacja urbanistyczno-przyrodnicza może się bowiem bezpośrednio łączyć z nawiązywaniem relacji oraz twórczością społeczną, co wzmacnia lokalne wspólnoty i pozwala na osiąganie niemarketywnych wspólnych korzyści. Proces adaptacji nieużytków powinien w tym świetle uwzględniać realną partycypację mieszkańców. Jest to jednak element, którego pełniejszego omówienia brakuje w koncepcji Jakubowskiego. W proponowanych przez autora analizach nie uwzględniono informacji ani o jakościowych, ani o ilościowych badaniach mających na celu poznanie potrzeb grup użytkujących przekształcane przestrzenie i określenie już istniejących w nich praktyk i relacji. Nieużytki, którym da się drugie życie poprzez zrealizowanie projektu stworzonego odgórnie, nie będą miały tak silnego wydźwięku jak działania oddolne wynikające z realnych potrzeb.

<sup>15</sup> H. Lefebvre, *Prawo do miasta*, przeł. E. Majewska, „Praktyka Teoretyczna” 2012, t. 5.

Przekształcanie przestrzeni poprzez rewitalizację urbanistyczno-przyrodniczą może stanowić zaczątek procesów mających na celu przejmowanie prawa do miasta przez różne grupy jego mieszkańców, lecz tylko wówczas gdy znajdzie się w niej miejsce na twórcze, oddolne użycia nieużytków, między innymi takie jak niepodporządkowane bezpośrednio nadzorowi ogrodnictwo społecznościowe czy praktyki zbierackie związane z ziołolecznictwem. Pod koniec lat 60. XX wieku Lefebvre zauważył, że prawo do miasta definiowane przez niego jako „prawo do miejskiego życia” wchodzi w nieoczywistą relację z błędnie dotychczas definiowanym „prawem do natury”<sup>16</sup>. „Prawo do miasta – jak twierdził Lefebvre – ogłasza się niczym płacz, niczym żądanie. Przez nieoczekiwane zwroty – nostalgię, turystykę, powrót do serca tradycyjnego miasta, wezwanie już istniejących lub właśnie utworzonych centralności – prawo to postępuje bardzo powoli. Żądanie natury, pragnienie, by móc się nią rozkoszować, wynikają z prawa do miasta. To ostatnie żądanie ogłasza się pośrednio jako tendencja do uciekania z podupadłego i nieodnowionego miasta, z wyalienowanego życia miejskiego, zanim zaczęło realnie istnieć. Potrzeba i «prawo» do natury zaprzeczają prawo do miasta, nie dochodzi przy tym do jego rozmycia”<sup>17</sup>. Nietypowy, relacyjny kontekst, w którym podjęta w *Czwartej przyrodzie* refleksja ekologiczna sytuuje miasto i naturę, kierując uwagę na nieużytki, stanowi dobry punkt wyjścia do rewizji założeń dotyczących

prawa do natury. Istotne jest jednak, by dostrzegać związek tego prawa z oddolną twórczością społeczną, która, podobnie jak roślina, rozrasta się w opuszczonej biocenozie, często umykając uwadze projektantów zieleni.

Przykładem działania, którego pomysłodawcy silniej niż do wiedzy projektowej odwołują się do woli i potrzeb lokalnej społeczności, jest opisany w lubniewickiej broszurze gminnej projekt zalesiania zaniechanych przestrzeni postagrarnych o nazwie *Inwestycje w rozwój obszarów leśnych i poprawę żywotności lasów*. Jest to inicjatywa ministerialna skierowana głównie do rolników, lecz otwarta również na innych właścicieli ziemi. Dotyczy ona w szczególności obszarów przy miastach, które dawniej były gruntami rolnymi lub sadowniczymi. Wnioskujący mogą otrzymać środki z trzech rodzajów dofinansowania: wsparcia na zalesianie, premii pielęgnacyjnej oraz premii zalesieniowej<sup>18</sup>. Odzyskana w ten sposób przestrzeń może zostać przekształcona w parki lub lasy, zawierające ścieżki edukacyjne oraz miejsca rekreacji, wpisując się tym samym w analizowany przez Jakubowskiego trend „rustykalizacji miast”<sup>19</sup>. Dobudowując krajobrazy wiejskie do aglomeracji miejskich, rustykalizacja może, przy małym nakładzie pracy, lecz dużym zysku społecznym, przyczynić się do kreowania przestrzeni cennych dla mieszkańców ze względu na ich bliskość od miejsca zamieszkania i dostępność.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 194–195.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 195.

<sup>18</sup> Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, *Inwestycje w rozwój obszarów leśnych i poprawę żywotności lasów*, Głisno 2019, s. 8–9.

<sup>19</sup> K. Jakubowski, *Czwarta przyroda...*, op. cit., s. 127–129.

Dzięki projektom zalesieniowym społeczność lokalna dostaje szansę oddolnego wpływu na kierunek przekształceń przestrzeni, zgodnie ze swoimi potrzebami. Z jednej strony zatem przywołany projekt lubniewicki wpisuje się w cel pracy Jakubowskiego, jakim jest znalezienie nowego sposobu na wspieranie i rozwijanie dziedzictwa przyrodniczego polskich miast na terenach zaniechanych<sup>20</sup>, z drugiej strony natomiast, silniej niż przedstawiony przez autora *Czwartej przyrody* projekt parków nowej generacji, uwzględnia decyzyjność samych mieszkańców, gdyż powodzenie inicjatywy w dużej mierze zależy od nich.

Niebezpiecznym zjawiskiem, które może utrudnić wprowadzanie ekologicznych rozwiązań w polskich miastach, jest tendencja do prywatyzowania przestrzeni publicznych, których wartość, jak zauważył David Harvey, wynika z faktu, że otwierają one możliwość przekształcenia ich w relacyjne „dobra wspólne”<sup>21</sup>. Zdaniem Lefebvre’a: „O dziwo, prawo do natury (do wsi i «natury czystej») od kilku lat przenika do społecznej praktyki dzięki rozrywce. Wydeptało sobie ścieżki poprzez, dziś już banalne, krytyki hałasu, zmęczenia, «koncentracyjnego» uniwersum miast (podczas gdy one same gniją lub wybuchają). Powiedzielibyśmy: przedziwne ścieżki, natura staje się wartością użytkową i towarem, sprzedaje się ją i kupuje. [...] Natura, czy właściwie to, co za nią uważamy, to, co z niej

zostało, staje się rozrywkowym gettem”<sup>22</sup>. Pojawienie się współniających działań miejskich, wymagających dużego nakładu „pracy troski”<sup>23</sup>, może doprowadzić do powstania nowej grupy przedsiębiorców, osób publicznych czy koncernów czerpiących zyski z inicjatyw ekologicznych. Czy wciąż jeszcze społecznie użyteczne nieużytki może spotkać podobny los? Odpowiedzią Jakubowskiego na realne zagrożenie utowarowienia nieużytków i ich „disnejlendyzacji”<sup>24</sup> jest wskazanie na potrzebę objęcia tych heterotopijnych przestrzeni ochroną prawną, w tym poprzez pilne stworzenie listy obszarów, które nie będą podlegać sprzedaży ze względu na swoją wartość ekologiczną i społeczną<sup>25</sup>.

## Zakończenie

Przedstawione w *Czwartej przyrodzie* dane i analizy pokazują, w przekrojowy sposób, aktualną sytuację obszarów miejskich oraz znajdujących się w nich nieużytków, długo pomijanych przez człowieka, prawo i władze miejskie. Prezentują także najnowsze praktyki w zakresie adaptowania nieużytków do funkcji ekologicznej i edukacyjnej. Jest to niezwykle potrzebna praca, która uwrażliwia czytelników na tematy często bagatelizowane w głównych narracjach społecznych, nieznajdujące dotychczas

<sup>20</sup> Ibidem, s. 393.

<sup>21</sup> D. Harvey, *Bunt miast. Prawo do miasta i miejska rewolucja*, Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa 2012, s. 109–111.

<sup>22</sup> H. Lefebvre, *Prawo do miasta...*, op. cit., s. 194–195.

<sup>23</sup> M. Puig de la Bellacasa, *Matters of Care: Speculative Ethics in More Than Human Worlds*, University of Minnesota Press, Minneapolis–London 2017.

<sup>24</sup> K. Jakubowski, *Czwarta przyroda...*, op. cit., s. 360.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 126.

odzwierciedlenia w strategiach rozwoju polskich miast. Niewątpliwie korzystne dla estetyki oraz funkcjonowania tych ostatnich byłoby zapoznanie się z treścią książki przez osoby wpływające na wygląd i funkcjonowanie aglomeracji miejskich: władze miejskie, projektantów zieleni, deweloperów. Z kolei dla różnych grup mieszkańców inspirujące mogą się okazać przedstawione przez Jakubowskiego działania, takie jak krakowskie „ekostrefy”<sup>26</sup>, „suche ogrody”<sup>27</sup> czy też te powiązane z koncepcją rustykalizacji. Przykładów oddolnego użytkowania przestrzeni nieużytków jest jednak w książce znacznie mniej niż tych prezentujących zrealizowane odgórnie inicjatywy projektowe, co z jednej strony może wynikać z wyznaczonych przez autora celów pracy, z drugiej strony jednak może także świadczyć o niewystarczającym docenieniu tkwiącego w nieużytkach potencjału społecznego. Książka zawiera wiele ciekawych przykładów już istniejących przedsięwzięć związanych z nieużytkami, lecz brakuje w niej propozycji nowych przekształceń tkanki miejskiej. Dołączenie kilku projektów opartych na technicznej i merytorycznej wiedzy autora mogłoby ułatwić oddolną realizację jego pomysłów.

Proponowane w *Czwartej przyrodzie* spojrzenie na strukturę miasta jako zyskującą na wartości przy uwzględnieniu użyteczności nieużytków zwraca człowieka ku naturze i jej walorom zapomnianym przez społeczeństwo lub poszukiwanym w odległych

krajobrazach. Adaptacja nieużytków na parki nowej generacji i inne formy „zieleni nieurządzonej”<sup>28</sup> to obecnie nie-zwykle obiecujący aspekt przekształceń przestrzeni miejskich pozwalający na walkę z wciąż obecnymi przykładami „betonozy”<sup>29</sup>, wynikającymi z niskiej świadomości ekologicznej i presji inwestycyjnej na tereny zaniedbane. Rozwiązania przedstawione w książce, oparte na rozpoznaniu potencjału zdegradowanych biocenoz powstałych na nieużytkach, mogą stanowić dobry sposób na zażegnanie kryzysu zieleni w polskich miastach. Ważne są tutaj jednak dwa aspekty. Po pierwsze, działania zmierzające do tworzenia parków nowej generacji, bardziej niż wynikałoby to z przywołanych w pracy przykładów, powinny angażować różne grupy mieszkańców miast, w tym głównie poprzez uwzględnianie dotychczasowych sposobów użytkowania nieużytków. Po drugie, kluczową kwestią jest także zabezpieczenie adaptowanych nieużytków przed utowarowieniem. Korzyści materialne, które mogą osiągnąć zarządy miast poprzez prywatyzację tych obszarów, nie mogą przyćmiewać zysków społecznych wynikających z procesu ich uwspólniającej rewitalizacji. Zwrócenie uwagi na potrzebę walki z zawłaszczaniem nieużytków przez prywatne podmioty jako podstawy działań mających na celu przywrócenie dzikiej zieleni w miastach to jedna z ważniejszych propozycji omawianej publikacji.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 36–37.

<sup>29</sup> J. Mencwel, *Betonoza. Jak się niszczy polskie miasta*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2020.

<sup>26</sup> K. Jakubowski, *Czwarta przyroda...*, op. cit., s. 320–322.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 76.

Zaproponowany przez Jakubowskiego sposób myślenia o miejskiej naturze dobrze oddają słowa Stanisława Czerniaka, który twierdzi, że obecnie „natura traci splendor tego, co wzniosłe obce i zewnętrzne wobec ludzi i ich bytu społecznego, przeciwnie, zaczyna jawić się jako partner współkreujący ludzkie doświadczenie, władny przestraszać ludzkie emocje i stany wewnętrzne”<sup>30</sup>. Miasta w Polsce nadal nie wykorzystują potencjału nieużytków, lecz uwzględnienie perspektywy Jakubowskiego może przynieść wiele korzystnych zmian w tym zakresie. Podstawę dla dalszych działań stanowi świadomość relacyjności natury i miasta. Wzmocni ją odpowiedź na pytanie o to, w jakim zakresie i dla kogo nieużytki mogą się okazać użyteczne.

## Bibliografia

<sup>30</sup> S. Czerniak, *Gerarda Böhmeo antropologizacja estetyki* [w:] G. Böhme, *Filozofia i estetyka przyrody*, przeł. J. Merecki, Oficyna Naukowa, Warszawa 2002, s. XV.

- Czerniak S., *Gernota Böhmeo antropologizacja estetyki* [w:] G. Böhme, *Filozofia i estetyka przyrody*, przeł. J. Merecki, Oficyna Naukowa, Warszawa 2002.
- Gandy M., *Natura Urbana: Ecological Constellations in Urban Space*, The MIT Press, Cambridge–London 2022.
- Harvey D., *Bunt miast. Prawo do miasta i miejska rewolucja*, Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa 2012.
- Jakubowski K., *Czwarta przyroda. Sukcesja przyrody i funkcji nieużytków miejskich*, Fundacja Dzieci w Naturę, Kraków 2020.
- Lefebvre H., *Prawo do miasta*, przeł. E. Majewska, „Praktyka Teoretyczna” 2012, t. 5.
- Marder M., *Plant-thinking: A Philosophy of Vegetal Life*, Columbia University Press, New York 2013.
- Mencwel J., *Betonoza. Jak się niszczy polskie miasta*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2020.
- Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, *Inwestycje w rozwój obszarów leśnych i poprawę żywotności lasów*, Glisno 2019.
- Puig de la Bellacasa M., *Matters of Care: Speculative Ethics in More Than Human Worlds*, University of Minnesota Press, Minneapolis–London 2017.